GAZETA KRAKOWSKA

Nro 40.

Z KRAKOWA DNIA 17 MAIA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 8 Maia.

Zagaienie posiedzenia publicznego Towarzystwa Królewsko-Warszawskiego Przyiacioł nauk d. 3 Maia 1820 przez Stanisława Staszica Radcę Stanu, Prezesa tegoż Towarzystwa.

Towarzystwo odebrało kilka rozpraw w przedmiotach umieiętności fizycznych. Między temi ważnieysze są dwie rozprawy Józefa Łuczyńskiego, Professora fizyki w Liceum Krzemienieckiem. Jedna o głosie, druga o składaniu się sił przyczepionych do iednego puntku wolnego. Pierwsza i druga wypracowane gruntownie; rzeczy wyłożone iasno; obiedwie pisane stylem właściwym umieiętnościom dokładnym. W opisaniu niektórych przedmiotów więcey obszerności ułatwiłoby uczącym się ich obięcie. Paragraf 32gi potrzebuie wytłumaczenia, dla czego autor gamę dziewięćtonową uważa za dokładnieyszą od dzisieyszey gamy dyatonicznej. W paragrafie 13 wyrażono, że odległość przedmiotu odbiiaiącego głos powinna zaymować przynaymniey 32 stóp, aby usłyszeć echo; pożytecznem byłoby wyłożenie przyczyny tego. W paragrafie 23 tłumaczenie teoryi zbiegów i rozbiegów strony wibruiącey nie dosyć iasno obeymuie to niewątpliwe zdarzenie, że napięta strona, przyciśnięta lekko w $\frac{1}{3}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{5}$ części swoiey długości, wydaie tenże sam głos, nawet wtedy, gdy po dłuższey części smyczek prowadzony będzie, byle prowadzenie w samych rozbiegach przypadało. Tem trudnieysze zdaie się zastósowanie tłumaczeń autora do doświadczeń Chladniego. W tem mieyscu rozprawy bardzo stósownie wypadałoby mówić o wibracyiach prętów, blaszek podłużnych, o powstaiących tonach, z nadmienieniem o harmonice, melodykonie i tym podobnych przyiemnych narzędziach, które muzyka w czasach ostatnich zyskała.

W drugiey rozprawie, o składaniu się sił przyczepionych do iednego punktu wolnego, podaie autor swoie nowe tłumaczenie, zasadzone na niezaprzeczoney dokładności doświadczeń.

Wyznaczona z Wydziału umieiętności deputacyia zdała o tych rozprawach rapport z pochwałą. Towarzystwo zważywszy, że nauka fizyki wielkie czyni corocznie w uczonych narodach postępy,

aby ią i w naszym kraiu rozszerzyć, aby tę naukę kraiowey młodzieży ułatwić, potrzeba nam więcey dzieł pisanych o umieiętnościach fizycznych w narodowym ięzyku. Pisarz, a zacny naszego Towarzystwa członek, iuż dał przez swoie udzielone prace dowody wielkiey w tey nauce biegłości, i rzadki dar tłumaczenia się w umieiętnościach. Wzywa go więc Zgromadzenie Przyiaciół nauk, aby w tym tak użytecznym zawodzie literaturę kraiową zbogacał.

Rozprawa Doktora Tomarowicza o życiu płodu, o iego początku, rozwiianiu się, wzroście i biegu krwi w czasie pobytu w żywocie matki, rozważaną była przez deputacyią z tegóż Wydziału. Raport o niey zdany twierdzi, że do czynienia wniosków o wątpliwości, aby w płodach krwi krążenie odbywać się mogło, co przecież dotąd iest powszechnem mniemaniem fizyologów, potrzeba daleko większych i dokładnieyszych doświadczeń, iak są trzy przywiedzione przez autora spostrzeżenia.

Pismo pod tytułem: rozprawa o przyczynie obrotu ziemi, oraz innych planet około własnych osi, i około słońca, tudzież o innych z teyże przyczyny wypływaiących skutkach, zawiera w sobie liczne domniemywania, na żadnych astronomicznych uważaniach, i na żadney matematyczney rachubie niezasadzone. Same tylko domysły w pismach wskazuiących zmianę w systemacie świata mieysca mieć nie powinny.

Kollega Jakób Hoffman napisał rozprawę o sposobie wydobywania kul karabinowych w ranach utkwionych; w tey rozprawie podaie autor narzędzie swego wynalazku do podobnych kul wyciągania zastósowane, nazywa ie drążek, czyli lewarek kulowy. Deputacyia po rozważeniu rozprawy i wynalazku przekonała się, że drążek ten w wieluby przypadkach nie mógł bydź użytym. — Przenosi więc dotąd używany kuleciąg wynalazku Barona Percy, który wynalazek uwieńczony był przez akademiią chirurgii w Paryżu.

Odebrało Towarzystwo doniesienie o szczególnieyszym meteorze zdarzonym w Powiecie Łęczyckim. W roku zeszłym dnia 10 Sierpnia o godzinie w pół do trzeciey po południu powstała mała chmurka pomiędzy wsiami Jarochowkiem i Mazewem. Ta spuściwszy się na grunta Mazewskie, groch na polu przez pożar ognisty zupełnie spaliła, owies z korzeniami powyrywała, na łąkach Mazewskich kamienie do dwóch cetnarów wielkości z ziemi wydarła i wyniosła. Taż posunąwszy się do wsi Głogowa, tam dwie murowane stodeły, na ośmiu sochach stoiące, wraz z stu kopami pszenicy i innego zborza na powietrze wyniosła, wozy drabiniaste w górę porwała po sadach różnego gatunku drzewa wyrywała z korzeniami. Przeszła daley na pola wsi Głogów: tam znowu owies z korzeniem wyrywała, w Kopytowie cały dom wyniosła w gorę. Z niey słychać było szum, huk i czuć siarkę. Z tych skutków pokazuie się, że ten meteor był trąbą powietrzną. Rozprawa o trąbach powietrznych, zdarzaiących się tak na morzach iak na lądach, wypracowana przez kollegę Skrodzkiego, dzisiay publiczności udzielona będzie.

Przesłana Towarzystwu ziemia błękitnego koloru, znayduiąca się w okolicach Knyszyna, była w tymże Wydziale chemicznie rozbieraną: Jest to ruda żelazna głonna czyli błotnista, posiadaiąca

własności fosforanu żelaza. Kiedy iest czysta, może bydź używaną do robienia farby błękitney zdatney do grubych malowideł. Glinka taka znayduie się w kraiu naszym nierzadko w Województwie Augustowskiem, w okolicach Łomży i w Województwie Lubelskiem.

Wydział nauk trudnił się szczególniy rozbieraniem rękopismów wypracowanych do ogólney historyi narodu. Szanowny Kollega Niemcewic iuż ukończył tom trzeci opisu Panowania Zygmunta III. Kollega Łukasz Gołębiowski przesłał historyią panowania Władysława Jagiełły. Na czele położył autor tablice wyszczególniaiące ród Panuiącego, spokrewnionych z nim Xiążąt, następstwo współczesnych Monarchów i Władców maiących związek z tą częścią historyi naszego narodu. Przystąpił potem do opisania dzieiów woiennych, które aż do śmierci Jagiełły doprowadził. Wystawia obraz zewnętrznego bezpieczeństwa, stanu woyska owczasowego, sposobu prowadzenia woyny; opisuie stósunki z zagranicznemi Mocarstwy i skarb publiczny; daie wiadomość o monecie ówczesney, o kształcie rządu, o charakterze narodowym, o religii, o oświeceniu, o prawodawstwie, o bogactwie narodowem, o ludności, rolnictwie, handlu i kopalniach. Nakoniec opisuie życie domowe i charakter Jagiełły.

Zródła, z których czerpał, z naywiększą dokładnością są wskazane, szczególniey rękopisma, z których wiele takich udzielił publiczności, iakie odtąd ieszcze znane niebyły. Tenże zacny nasz członek przesłał panowanie Władysława trzeciego. Opis ten nie był zupełnie ukończony. Na żądanie autora, dla dopełnienia go, ieszcze zwrócony mu został.

Szanowny Kollega Czaykowski Archidyakon Łowicki pracował nad dalszem śledzeniem pierwszey epoki narodu Sławian, czyli pierwszego wkroczenia Skitów do Europy. Trudno i prawie niepodobna w tak odległych ciemnych wiekach zupełnie wyśledzić prawdę. Przecież praca naszego autora w tem rękopismie, wygotowanem do historyi Polskiego narodu, okazuie wielką znaiomość starożytnych dzieiów i oswoienie się z klassycznemi pisarzami.

Prałat Kłodnicki Scholastyk Lubelski przesłał do tegóż Wydziału swoie naukowe prace: przełożone na ięzyk Polski Satyry Juwenalisa, przetłumaczone niektóre części poezyi Kalfurniusza i Boecyusza. Deputacyia porobiła nad tą pracą uwagi, które uczonemu autorowi udzielone zostały.

W tymże Wydziale Kollega Sekretarz Edward Czarnecki wypracował rozbiór rozmaitych pism i dzieł Jana Daniela Janoskiego. Ta rozprawa na dzisieyszem posie[...]eniu czytana będzie.

W ostatniem półroczu ponieśliśmy wielkie i dotkliwe straty: przedwczesna śmierć wydarła z grona naszego kilku nieodżałowaney pamięci mężów. Aloizy Feliński: z swoich dzieł naukowych znany powszechnie w kraiu. Jego traiedyia Barbara przeydzie do potomności iako wzór w literaturze Polskiey. Niektóre z pism po nim pozostałych w ręku zacnego naszego Kollegi Wyszkowskiego dziś publiczności udzielone zostaną.

Tadeusz Matuszewic: iego prace naukowe, iego zasługi w kraiu, iego cnoty obywatelskie będą uwieńczone pochwałą przez nayznakomitszego z tegoczesnych w

narodzię Polskim mówcę,

Karol Sierakowski Jenerał dywizyi: był on rozkrzewicielem nauk artyleryi w owęy, tak miley w pamięci Polaków, szkole kadetów, co wydała tych dzielnych, którym zdaie się, iż Opatrzność przy zgonie Polski chciała powierzyć sławę narodu. Sierakowski przy odrodzeniu Polskiego Królestwa był znowu w woysku Polskiem naczelnym Jenerałem artyleryi.

Jan Krystyan Hoffman, znany z wielu dzieł wydanych w Niemczech, takiemi są: Pismo o Telegrafii; Zbiór rzeczy użytecznych dla wiadomości włościan i mieszczan. Był redaktorem pisma peryiodycznego pod tytułem: Pamiętnik ekonomiczny dla gospodarstwa mieyskiego i wieyskiego; należał iako współpracownik do dziennika dla użytku fabryk, rękodzieł i handlu. Póżniey wydał dzieło doręczne o chemii; pisał roczniki rzemiosł; zbiór użytecznych doświadczeń dla fabrykantów i rzemieślników. Przez niego wydana nauka o warzeniu mydła; sztuka oszczędzenia drzewa Jako członek towarzystwa Ekonomicznego Saskiego wypracował do dziennika kilka użytecznych rozpraw. W roku 1808 wezwany do naszego kraiu był Rektorem w Gimnazyum Zamoyskiem. Następnie został mianowany przez Izbę Edukacyyną zastępcą Professora fizyki w Głowney Szkole Krakowskiey. Tam napisał rozprawę o użytkach, na kray spływaiących z nauki technologii, i nakoniec w roku 1812 obiął Katedrę Professora Technologii w Szkole Prawa i Administracyi w Warszawie.

Prałat Warszawski Kuzel, Prałat Wilański Bohusz: ostatni ma szczegól-nieysze w naszem Zgromadzeniu zasługi. Nietylko był członkiem czynnym i użytecznym przez swoie naukowe prace, ale równie przez swoie dla Towarzystwa szczodre dary.

Szanowne cienie! przyymiycie nasze nad waszą utratą czułe żale, a waszych prac i cnot uwielbienia.

Stósownie do przepisów ustawy Towarzystwa na wyborowem posiedzeniu dnia 6 Lutego bieżącego roku z klassy przybranych, przeniesieni zostali do klassy Członków czynnych Franciszek Dybek Dziekan i Professor Wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Warszawskim, Karol Skrodzki Professor fizyki w Uniwersytecie, Michał Wyszkowski Referendarz w Radzie Stanu, Adam Ignacy Zabellewicz Professor Uniwersytetu, Józef Kossakowski Wizytator Jeneralny Szkół, Wincenty Krasiński Jenerał dywizyi.

Na temże posiedzeniu zostali nowo wybrani do klassy Korrespondentów: Alexander Scherer Akamii Petersburgskiey nauk Członek, Professor Chemii. Jest on wydawcą pisma peryiodycznego pod tytułem: Północne Anale Chemiczne.

Thaer sławny Agronom wielu Towarzystw uczonych Członek, młodzieży Polskiey uczącey się za granicą przychylny i użyteczny.

Chrystyan Andrzey Zypser uczony Mineralog, Członek wielu Towarzystw nauk i umieiętności, Autor szacownego dzieła o kopalniach Węgierskich. Przesłał darem dla Szkoły Górniczey w Kielcach i dla gabinetu historyi naturalney przy Szkole Głowney Warszawskiey, zbiory rozmaitych minerałów z Węgierskich kopalń.

Józef Łuczyński Professor fizyki w

Gimnazyum Krzemienieckiem i Autor kilku rozpraw naszemu Towarzystwu przesłanych.

Ignacy Benedyk Rakowiecki wypracował rozprawę o potrzebie w naszym kraiu dzieła elementarnego o rolnictwie i ekonomice. Pisał dla matek troskliwych o dobre wychowanie synów, uwagi, iakiey edukacyi, iakich nauk i wiadomości w pożyciu i w obywatelstwie nieodzowna iest potrzeba. Wydał prospekt pod tytułem: Zasady urządzenia i doprowadzenia do dobrego stanu dóbr ziemskich. Wypracował ważne dzieło pod tytułem: Prawda Ruska, czyli Prawa Wielkiego Xięcia Jarosława Władymirowicza. Dzieła tego 34 arkuszy dotąd wyszło z druku. Akademiia Cesarska w Petersburgu, w celu okazania szacunku swoiego dla tey pracy, medal złoty trzeciey klassy Autorowi przysłała.

Zacni Kolledzy! wzywam was do zaięcia mieysc wam przeznaczonych w gronie naszem. Dzielcie z nami prace których iedynym celem zachowanie i doskonalenie oyczystey mowy; rozszerzenie w narodzie umieiętności i nauk (Czytał potem Prezyduiący wyszczególnienie ofiar złożonych w zeszłem półroczu w Towarzystwie.)

Dyrekcyia Mennicy Królestwa Polskiego.

Podaie do powszechney wiadomości, iż dostrzeżone zostały następuiące fałszywe pieniądze:

1mo. W Woiewództwie Kaliskiem Dukat Hollenderski z oznaczeniem prowincyi przez litery Tra: (Utrecht) pod r. 1756, ten dosyć trudno jest rozpoznać przez zbliżone podobieństwo do dobrych i przez piękną pozłotę, lubo od wielu lat zrobioną dobrze iednak utrzymuiącą się: rozróżnić go iednak można po nie dosyć ostrych rysach rycerza, iego zbroi i strzał, po niestósownym brzęku i lekkości.

2do. W Lubelskiem Dwózłotówki i Złotówki teraźnieyszego Królestwa Polskiego, pierwsze pod r. 1816 i 1817, drugie pod r. 1818, niezgrabnie zupełnie z kompozycyi metaliczney, do którey naywięcey miedzi wchodzi, odlane, i łatwo rozpoznane bydź mogące po kolorze czerwonym, który się widocznie przez posrebrzenie przebiia, po niewydatności popiersia Monarchy, herbu i liter, po dziurkach na powierzchni, po brzęku i nieforemnych karbach na okręgu.

3tio. W Krakowskiem Talar Pruski z popiersiem Fryderyka II. pod r. 1777 z literą A. rok ten przedzielaiącą; iest on z mosiądzu odlany, posrebrzany i poczerniony iak gdyby był w ogniu, rozpoznać go łatwo można po tym kolorze czarniawym i po nierównem posrebrzaniu, w niektórych mieyscach mnieyszem, a w innych większem, po dźwięku i przez to, iż iest lżeyszy.

4to. W Płockiem Dwuzłotówka Xięstwa Warszawskiego pod r. 1812 dosyć gładko odlana i nakarbowana, mogąca iednak łatwo bydź rozpoznaną, po bardzo niedokładnem posrebrzaniu, przez które kolor mosiądzu przebiia się, po rysach nie dosyć ostrych i iakoby rozlanych w herbie.

5to. W Mazowieckiem Dwuzłotówki teraźnieysze Polskie i złotówki Pruskie odlane z cyny bez nakarbowania na okręgu, i bez żadnego posrebrzania, a zatem bardzo łatwo mogące bydź rozpoznane.

Wzywa się wszelkie Władze policy-

ne i skarbowe do dawania baczności na takowe pieniądze, w celu ukarania przestępców i ochronienia publiczności od szkody.

Działo się w Warszawie d. 3 Maia 1820.

Dyrektór Kontroler Jeneralny

Bieńkowski. *Karol Hoffmann.*

Z Petersburga d. 9 Kwietnia d. k.

Dnia 5 b. m. puściła tu Newa.

Podróżny Angielski Kawaler Porter, który tu niedawno przybył z Persyi, ofiarował N. Cesarzowi różne zabytki starożytności, iako to: 1) Cegłę z rozwalin Babilonu. 2) Kawałek kleiu (bitume) używanego do budowy w tem mieście. 3) Trzcinę zwykle rosnącą między cegłą a tym kleiem. 4) Kawałek marmuru z rozwalin Persepolu. 5) Kawałek marmuru z grobów dawnych Królów Perskich, nazywanego Nakszi-Rustam. 6) Greckiey roboty kamey, kupiony u żyda w Bagdadzie. Wszystkie te osobliwości rozkazał Cesarz Jmć złożyć w Muzeum Azyatyckiem Cesarskiey akademii nauk.

Z Paryża d. 29 Kwietnia.

Xże Angouleme wyiechał ztąd d. 27 do południowych prowincyy Francyi i oczekiwany był d. 29 w Dizon. Towarzyszą mu Xże de Guiche i oba iego Adjutanci Champagny i Osmond. Z Dizon uda się Xże aż do Valence, a powróci przez Besanson. Nie prawdzi się, iakoby i Monsieur miał przedsięwziąść podróż. — Dziennik Paryża zbiia mnostwo wieści, które o podróży Xcia Angouleme, który corocznie zwykł niektóre zwiedzać departamenta, w Paryżu rozpuszczono. Jedni twierdzą, iż na granicy Hiszpańskiey zgromadza się 30,000 woyska i Jenerał Rapp towarzyszy Xciu; drudzy, iż pomiędzy osadą w Lyonie zachodzą kłótnie; lecz iak jedno tak drugie iest zmyślonem.

Król dał d. 28 Posłowi Perskiemu posłuchanie. — Przeszło 100 artystów i rzemieślników Paryzkich miało temuż Posłowi oświadczyć, iż chcą się udać do Teheran; lecz ich nie przyiął.

Prośba P. Lejoyand, albo raczey oskarżenie P. Decazes dała d. 28 powód P. Constant w izbie Deputowanych do mówienia ieszcze o doniesieniu P. Madier, o dyryguiącym wydziale roialistskim. Mówił obszernie o potrzebie dochodzenia stronnictwa, które nazwał niewidocznym Rządem Królewskim, obok widocznego. Do ostatniego należał P. Decazes, i dla tego był przez pierwszy prześladowanym i do oddalenia się zmuszonym. Twierdził, iż to stronnictwo wcale innego, nie tego, co my uznaie Króla. One to pobudziło P. Clausel de Coussergues do oskarżenia P. Decazes o moralne zabicie Xcia Berry, i skoro oddalony został, iuż go nie popiera; one to zniosło spokoynie i w milczeniu wyraz: "potwarcy„ które go St. Aulaire użył; one to rozszerza we Francyi wieść o nowych niebezpieczeństwach i zamachach, ażeby ieden nad 100, a dziesięciu na 1000 panować mogli. Z tego względu potrzebą iest zgłębić oskarżenie P. Decazes, ażeby ten Minister miał sposobność usprawiedliwienia się i tayne zamachy na iaw wyszły. — Po nim zabrał głos P. Manuel. Mówił z zwykłą swoią żywością, nie z takiem iak P. Constant umiarkowaniem; wymienił wiele przykładów, w których ludzie, którzy za zdzierstwa od urzędów oddalonemi zostali, zaraz potem otrzymali pensyie z Królewskiey listy cywilney, co widocznie okazuie wpływ niewidzialnego rządu. Te

miał bydź do porządku zapomniany, ponieważ dotchnął prawa, iedynie do Króla należącego rozrządzania listą cywilną. Lecz tłumaczył się, że rozumie tu tylko tych, którzy zaufania Królewskiego nadużywaią. Zadziwiło wszystkich, iż PP. Constante i Manuel za P. Decazes mówili. Zaden iednak z mowców nie mówił z takim umiarkowaniem iak Minister Pasquier, i zapewniał, iż Dom Burbonów niemiał nigdy wiernieyszego i przywiązańszego sługi nad byłego iego Kollegę P. Decazes.

Badania Louvela odbywaią się ieszcze codziennie, i sądzą, iż sprawa iego oddaną zostanie pod roztrzygnienie izby Parów d. 10 Maia.

Izba oskarżenia wydała wyrok, iż oskarżenie przeciw członkom związku do zbierania składek, dla uwięzionych na mocy ustawy zawieszaiącey wolność osobistą, niema mieysca, ale tylko przeciw Dziennikarzom, którzy obwieszczenie o nim w swych pismach ogłosili.

Dway urzędnicy pocztowi w Piemoncie za przepuszczenie zakazanego tam dziennika Minerwy, zostali na więzienie do twierdzy Fenestrelles skazanemi.

Hr. Volne, Par Francyi, członek akademii Francuzkiey i autor wielu pism, umarł tu w 65 roku życia.

Z Bordeaux donoszą, iż Amerykański Poseł w Hiszpanii, P. Forsyth, przyiechał tam d. 21 b. m. z Madrytu.

Gdy Napoleon czynił przygotowania do wylądowania do Anglii, Aktor Brunet wysypał na teatrze z rękawa łupiny orzechowe mówiąc: *Allez mes petits bateaux passer dans la Manche.* (Idźcie me stateczki do przeyścia kanału Manchy.)

Konsul Francuzki w Tangerze, P. Sourdeau, o mało d. 19 Marca nie poległ od ręki Derwisza. Przechodził się z dwiema urzędnikami swoiego narodu, gdy Derwisz na wzór szalonego ugodził go pałką z tyłu, tak, iż omdlały upadł na ręce swoich towarzyszów. Krzyczano o pomoc i zbiegło się do 20 osób, ale nikt nie śmiał się na świętą osobę Derwisza porwać. Gdy iednak Konsul przyszedł do zmysłów, zaniósł skargę do Baszy, a ten kazawszy przyprowadzić do siebie Derwisza, zapytał go czy to prawda? Uderzyłem go, odpowiedział Derwisz, ponieważ iest chrześciianinem i Bóg mi to nakazuie. Ciekawa iest, iaki Cesarz w tey mierze wyda wyrok.

Z Londynu d. 29 Kwietnia.

Po ukończeniu zagaiaiącey posiedzenie parlamentu mowy Królewskiey d. 27 adress podziękowania w wyższey izbie wniósł Lord Granville, który Lord Howard poparł, i bez oporu uchwalony został. Lordowie Grosvener, Landsdown i Holland nie sprzeciwiali się wcale adressowi, zastrzegaiąc sobie tylko w czasie uczynienia niektórych uwag nad kilku punktami mowy Królewskiey. — W niższey izbie takimże sposobem przeszedł adress, przy czem P. Tierney winszował izbie tak widocznego przywiązania do korony. P. Burdett nie chcąc tak pożądaney zgodności przerywać, zezwolił na adress, zastrzegaiąc sobie tylko wczasie niektóre uwagi nad dwiema punktami mowy.

D. 28 zaszły w izbie niższey następuiące czynności i zapowiedzenia: P. Arbuthnot złożył izbie poczet wszystkich pod zarządzaniem korony zostaiących, a bezpośredniey kontroli parlamentowey nie podlegaiących funduszów. — P. Lampton zapowiedział na 6 Czerwca wniosek wzglę-

dem reformy parlamentu. — Lord Hamilton doniósł, że d. 24 Maia wniesie o reprezentacyią z Szkocyi. — Lord Russel wniesie d. 2 Maia o przeniesienie reprezentacyi z Grampount na Leeds. — D. 11 Maia wniesiona zostanie rzecz o żądaniach Katolików Irlandskich. — Lord Hamilton zwrócił uwagę izby na istnieiącą w zaburzonych powiatach Szkockich nędzę, i wyraził życzenie, aby Rząd ułatwiał i wspomagał przenoszenie się ludzi do osad. Na co z strony Ministrowskiey odpowiedziano, że 50,000 Fs. wyznaczono dla wychodniów do przylądka Dobrey nadziei; lecz ta summa nie była wystarczaiącą dla 5000 osób, które się zgłosiły, i niema dotąd wiadomości czyli do Ery przybyły. Do północney Ameryki niema przyczyny zachęcać do przenoszenia się, ponieważ tam taka, iak w Anglii nędza panuie — Podczas zagaienia parlamentu znaydowało się nadzwyczay wiele kobiet na galeryiach. — Na zapytanie PP. Tierney i Brougham oznaczył wczoray Kanclerz skarbowy dzień 4 Maia na wniesienie do parlamentu o uchwalenie listy cywilney.

Pomiędzy przybyłemi tu znakomitemi cudzoziemcami znayduie się przybyły z Paryża Xżę Szleswicko-Holsztyński.

Jak teraz wiedzieć można z ogłoszoney sprawy skazanych na śmierć Thistlewood i iego wspólników, nieiaki Hiden, który sam do tego spisku należał, ale dręczony zgryzotą sumienia, szukał dniem pierwey przed wybuchnieniem spisku d. 22 Lutego pilnie Lorda Harrowby i odkrył mu cały zamach. Granaty, które spiskowi przygotowali, i do domu Lorda Harrowby rzucać mieli, były w sposobie piekielney machiny zrobione i wielkie zrządzić miały spustoszenia. Adress do ludu, który Thistlewood na pargaminie napisał i po dopełnieniu piekielnego zamachu wydany bydź miał, iest następuiącey osnowy: — „ Wasi tyrani iuż są zniszczonemi. Wzywaią się do stawienia przyiaciele wolności. Tymczasowy rząd odbywa iuż swoie posiedzenia. D. 23 Lutego 1820.

(Pod.) James Jngs, sekretarz.„

Podczas pierwszego słuchania cisnący się człowiek podał Thistlewood pięć pomarańcz, które on do kieszeni schował. Dostrzeżono to i Thistlewood musiał pomarańcze oddać; obawiano się bowiem, aby nie były zatrute w celu odięcia mu przed wyrokiem życia. Lecz to się nie okazało.

Bawiący tu Hiszpanie chcą kosztowne pałasze dla Quirogi i Riego w Birmingham kazać zrobić.

Ribbonmenowie w hrabstwie Roscomen zaczenaią na nowo rzecz swoią; zabili wieśniaka, który im nie chciał domu swego otworzyć. — Reformatorowie w Ayrshire w Szkocyi pogrążonemi są w naywiększey trwodze, ponieważ ich sekretarz i kassier w New Milns sam oddał się sędziemu pokoiu i zawieziony został do Ayrschire. Od czasu iak rozeszła się o tem wiadomość, członki wydziału nie sypiaią powiększey części w swych łóżkach. Rozchodzi się pogłoska, że oprócz New Milns i Kilmarnock wydał z wielu innych mieysc wchodzące do związku osoby.

Gazeta Liwerpoolska donosi, że reformatorowie w Hundfields, którzy podczas nocy swoie poruszenia odbywali, w tey właśnie chwili, kiedy okropny swóy zamach uskutecznić mieli, z niknęli na pociechę spokoynych mieszkańców, którzy lękali się, iż do nazaiutrz będą mieli poderznięte gardła.

DODATEK DO N^ro 40. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 17 MAIA 1820 ROKU WE SRODĘ

— *Z Krakowa.* —

Towarzystwo Nauk z Uniwersytetem Krakowskim połączone, zachowuiąc w nayżywszey pamięci słodkie imie dobroczynnego *Władysława Jagiełły*, który w drugi dzień Zielonych Swiątek Akademiią z miasta Kazimierza przeniósł, i w samey Stolicy Królestwa wspaniałym przybytkiem Muz Polskie opatrzył; odbędzie w celu uwielbienia tak drogiey sercom Rodaków uroczystości, na dniu 22 Maia r. b. w Amfiteatrze Szkół *Nowodworskich* o godzinie 11 rano publiczne posiedzenie, w niżey opisany sposob:

Sebastyan Girtler M. odczyta rozprawę: *O postępie Nauk lekarskich i wpływie teoryi na praktykę leczenia.*

X. Mateusz Kozłowski wystawiwszy iak wdzięczność całego Narodu Założycielom Akademii Krakowskiey nieprzetrwałą zapewnia sławę; zamknie to posiedzenie pochwałą zasłużonego ś. p. *Dominika Jana Kantego Markiewicza* byłego Professora i Dziekana Wydziału Teologicznego w Uniwersytecie Jagiellońskim.

W Krakowie dnia 15 Maia 1820.

Czaykowski, Sekr. Tow. Nauk.

W dniach tych Znawcy i Amatorowie sztuk pięknych uradowani zostali dowodami nowemi zadziwiaiącego postępu w przedsięwziętym zawodzie młodego Artysty Krakowiana P. Woyciecha Statlera, od lat dwóch przy wsparciu Uniwersytetu tuteyszego i koszcie Oyca w Rzymie sztuce malarskiey poświęcaiącego się.

Przysłał on był iuż w roku zeszłym wypracowany w Rzymie przez siebie Rysunek wielki, wzięty z obrazu Michała Angelo, wystawuiący w wielkości naturalney Adama, w momencie kiedy ożywionym zostaie. Rysunek ten ogromny, z nieporównaną pracą i doskonałością zrobiony, przez wdzięczność za powzięte pierwsze prawidła sztuki pod przewodnictwem P. Brodowskiego, professora w Uniwersytecie tuteyszym, ofiarował on założoney nowo przy tymżeszkole Malarstwa, Rysunków i Rzeźbiarstwa. — Równie teraz na ręce szanownego Oyca swego przysłał dwa Rysunki, w których zachowanie reguł sztuki co do światła, cieniowania, gruppowania, i doskonałości, lekkości i piękności samego Rysunku nic do żądania nie zostawia: Jeden wystawuiący P. Jezusa

przy słupie stoiącego w naturalney wielkości, wzięty iest z Obrazu Klassycznego Malarza Corregio, a drugi podług Rafaela d'Urbino, wystawia zdięcie P. Jezusa z Krzyża otoczone kilkunastą osobami, z naywiernieyszem oddaniem wszelkich affektów, które na twarzach oryginału widzieć się daią. — Talent zadziwiaiący młodzieńca tego, zaledwo lat 19 liczącego przy tak rzadkiey wytrwałości w pilności, ziednał mu iuż przychylność i szacunek pierwszych Mistrzów sztuki w Rzymie, iakiemi są Canova, Tornvaldsen, Camucini, a Kraiowi naszemu naypięknieysze rokuie nadzieię.

Owocem równie przy tey okazyi wspomnienia godnem teyże szkoły iest Uczeń P. Brodowskiego P. Teodor Olszewski. Kopiie robione świeżo przez niego sztuk wielkich z Zbioru W. Adama Siemońskiego, Jowisza i Junony, tudzież Madonny zalecaiące się przez rysunek dobry i czysty koloryt, piękny iego dowodzą talent, i okazuią, że Instytut ten rozkrzewiaiący miłość w młodzieży do sztuk pięknych i ułatwiaiący iey ćwiczenie się w nich na dzielną Rządu opiekę zasługuie.

Od brzegów Menu d. 4 Maia.

Z Manheimu donoszą pod dniem 28 Kwietnia, że nakoniec wydany został wyrok na Sanda, zabóycę P. Kotzebue. Nadworny sąd W. Xięcia Badeńskiego skazał go na śmierć i Rząd ten wyrok zatwierdził. Lecz kiedy będzie i iaką śmiercią stracony, ieszcze nie wiadomo.

W zamku Szweryńskim znaleziono przed kilku dniami w zbudowanym przez Wallensteina wczasie 30letniey woyny pawilonie, dwie wielkie skrzynie starożytnych rzeczy.

Była małżonka W. Xięcia Konstantego, bawiąca ciągle w Szwaycaryi, iest siostrą Xięcia Leopolda Sasko-Koburgskiego, wdowca po Xiężnie Karolinie, córce teraźnieyszego Króla Angielskiego.

Ważne prace kommissyi do urządzenia żeglugi na Elbie zbliżaią się do końca, ponieważ uprzątnione zostały wszystkie dotychczasowe zawady.

Dnia 15 i 16 Maia 1820

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł	gr.	4. Zł.	gr.
Przenicy	18	—	16	—	14	—	12	—
— Zyta	10	—	9	—	8	—	7	—
— Jęczmienia	7	—	6	15	5	—	4	15
— Owsa	5	20	5	10	5	—	4	24
— Jagieł	19	—	17	—	16	—	14	—
— Grochu	8	—	7	—	6	—	5	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

W Gdańsku d. 2 Maia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp	660	do	910.
Żyta	—	—	430	—	460.
Jęczmienia	—	—	280	—	320.
Owsa	—	—	260	—	320.
Grochu	—	—	520	—	530.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 15 Maia.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant	Złp	19	gr.	9
— detto Cesarski . . .	—	10	—	6
Fryd. Pruskie	—	33	—	15
Luidor	—	37	—	—
Złoto frankowy	—	32	—	—
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	233	—	—
Złoty reński Szeinami	—	1	—	24

DONIESIENIA

Trybunał I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż stósownie do Reskryptu Senatu Rządzącego z dnia trzydziestego Sierpnia roku z do Numeru 2427 i następnych w tey mierze wydanych Rozporządzeń w myśl prawa, na Zgromadzeniu Re

prezentantów w dniu 15 Grudnia 1818 r. względem Domów spustoszałych zapadłego; po bezskutecznem wzywaniu Właścicieli do przedsięwzięcia Reparacyi, następuiące Domy przez publiczną Licytacyą, w Trybunale swym odbyć się maiącą, sprzedane zostaną, a to w dniu 7 Czerwca r. b. Kamienice P. Jana Rychtera pod L. 333 i 334 przy Ulicy Szewskiey, z których pierwsza oszacowana iest w Summie 17,953 złp. gr. 15, zaś druga za summę 3634 złp. gr. 15. Dom pod L. 133 w Długiey Ulicy na Kleparzu, tudzież pod L. 131 łączny, do tegoż należący, do Sukcessorów Pankiewiczów, oszacowany za Summę 1243 złp., w dniu zaś ósmym Czerwca r. b. Dom pod L. 616. w przycznicy zwaney od Mikołayskiey Ulicy, należący do Bocheńkiewiczów i Jerzego Cenglera, oszacowany na Summę 3552 złp. gr. 9. Dom pod L. 619 przy Ulicy Różaney, Jerzego Wiatrowicza, oszacowany za Summę 2430 złp. gr. 10, w dniu 12 Czerwca r. b. Dom pod L. 620 przy Ulicy Różaney Grzegorza i Katarzyny Zielińskich, oszacowany za summę 1033 złp. gr. 19, nakoniec w dniu 14 Czerwca r. b. Dom pod L. 277/8 przy Ulicy Gołembiey Sukcessorów Dominika i Rozalii Krotkiewiczów, oszacowany za summę 1494 złp. gr. 24. — Warunki sprzedaży są następuiące:

1. Chęć licytowania maiący winni są tytułem vadii przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część szacunku złożyć.

2. Nabywca ma połowę szacunku w dni dziesięć złożyć do Składu Sądowego, a druga połowa zostanie przy nieruchomości do lat 3ch z obowiązkiem płacenia prowizyi 5 od 100 wolno iednak Nabywcy cały Szacunek, całą Summę z Licytacyi wypadaiącą w powyższym terminie złożyć.

2. Nabywca obowiązany iest stósownie do Uchwały Seymowey d. 15 Grudnia 1818 kupioną przez siebie nieruchomość w przeciągu roku iednego wyreparować.

4. Niedopełniaiący powyższych warunków utraca vadium i nowa Licytacya na iego koszt przedsięwziętą zostanie.

Opisy powyższych Nieruchomości wraz z ich oszacowaniem znayduią się w Kancellaryi Pisarza Trybunału. — W Krakowie dnia 27 Kwietnia 1820 r.

(podp:) *Bernard Dwernicki. Skarżyński* Sekretarz. Za Zgodność z Oryginałem świadczę (podp.) *Skarżyński* Sekr: (m.p.)

W dniu dwudziestym drugim Maia r. b 1820 w Krakowie na Kazimierzu w Biórze W. Wóyta Gminy 6 Miasta Krakowa o godzinie 3 popołudniu odbędzie się sprzedaż Ruchomości w drodze Exekucyi Sądowey iako to: Bindów z perłami, Pereł, medalów złotych, Kulczyków, łańcucha złotego, pierścieniów &c. rzeczone effekta w Biórze podpisanego Komornika będą w myśl Artt. 621 Kodexu post: Sąd: od dnia dzisieyszego co Sroda i Swięto na widok wystawionemi, chcący licytować raczą się w mieyscu i terminie do licytacyi wskazanym zgotowemi zgłosić pieniądzmi. — W Krakowie dnia 10 Maia 1820 r.

Henr: Solamoński Kom: Sąd:

Michał Wolski za pozwoleniem Rządu otwieraiąc od 8 Maia r. b. w Krakowie w Domu pod N. 308 na dole w ulicy Wiślney Traktiernią pod znakiem trzech Koron, poleca się Prześwietney Publiczności, iż w Traktierni iego mieć zawsze można wedle życzenia obiady i wieczerze czy za miesięcznem z góry zapłaceniem czyli abonowaniem, czy też wedle wyboru na potrawy po miernej cenie. Zapewnia oraz, iż nayusilnieyszem iego staraniem będzie tak potrawami naylepiey sporządzonemi, iako też prędką usługą zasługiwać zawsze na zadowolnienie zaszczycaiących go Szanownych Gosci.

Nro 6674.

Działo się w Płocku,
dnia 15 Mca Kwietnia 1820.

Trybunał Cywilny Pierwszey Instancyi Województwa Płockiego.
W Wydziale II.

W celu dalszego zarządzenia i obmyślenia stósownych środków postępowania w wielu ważnych przedmiotach massy spadkowo-likwidacyyney Ignacego Hrabi-

Działyńskiego Jenerała, tudzież stósownie do ogólnego postanowienia w tey massie względem corocznego zwoływania iey wierzycieli, i zdawania przez Kuratora relacyi z przedsięwziętych czynności, wzywa tak sukcessorów beneficyalnych, iako też wszystkich wierzycieli massy rzeczoney:

"aby się w terminie dnia 27 Czerwca r. b. przed Assesorem Trybunału Janem Wałeńskim, Jako do massy Hrabi Działyńskiego wyznaczonym Deurnentem, w mieyscu posiedzeń tegoż Trybunału, o godzinie 3 po południu, oraz w następnych dniach nieomylnie zgromadzili i byli obecnemi, gdy Turski Patron i Kuratór teyże massy relacyią z załatwionych w upłynionym roku działań i osądzonych spraw tak massy czynney, iako też i bierney zdawać będzie.„

Dla wystawienia zaś Wierzycielom, iż zebranie się ich w wyznaczonym terminie iest nieodzownie potrzebnem, oznaymia im Trybunał, że na teraźnieyszem ich posiedzeniu następuiące większey wagi przedmioty roztrząsane bydź maią:

1. Sposób dalszego i pewnieyszego zarządzenia dobrami Kórnickiemi i Bninskiemi w W. Xięztwie Poznańskiem sytuowanych, i w znaczney części do massy spadkowo-likwidacyyney należących;

2. Srodki dążące do windykacyi reszty summy szacunkowey za dobra Konarzewo z przyległościami pod Poznaniem leżące, a przez Annę z Radomickich pierwszych związków Augustyna Działyńskiego Woiewody Kaliskiego, ostatnich zaś Władysława Gurowskiego Marszałka Litewskiego małżonkę, niegdy Xawerem u Hrabi Działyńskiemu Senatorowi Woiewodzie od rzedanych;

3. Dochodzenie pretensyi pochodzących z dóbr Januszewa i Głuszyny, lub inny sposób ich zaspokoienia;

4. Urządzenie skutecznego sposobu windykowania pretensyi massy do dóbr Rzyszczewskich, i Szumickich w Guberniiach Kiowskiey i Wołyńskiey położonych, a przez Szczernę z Woroniczów Działyńską pozostałą wdowę Kredaryusza i Zygmunta Hrabię Działyńskiego posiadanych;

5. Postanowienie należnych środków maiących ułatwić windykacyą pretensyi teyże massy, do klucza Kozłowskiego w Galicyi sytuowanego teraz przez Stanisława Hrabię Zamoyskiego Ordynata nabytego;

6. Jakie ma bydź dalsze zarządzenie dóbr Babic z przyległościami w Woiewództwie Mazowieckim leżących od Sgo Jana 1821 roku?

7. Deklarowanie się Wierzycieli względem pretensyi do massy Konkursowey Bankiera Morino, w Trybunale Cywilnym Mazowieckim zlikwidowaney, i ostateczne zarządzenie domami w Warszawie położonemi przez małżonków Działyńskich nabytemi;

8. Obmyślenie środków i woli dostatecznieyszego zabezpieczenia pretensyi massy Działyńskiego do massy Kredalney Konstantego Jankowskiego w Trybunale Cywilnym Województwa Sandomierskiego pertraktuiącey się formowanych;

9. Ułatwienie exekucyi summ z massy Konkursowey Starosty Mycielskiego w Sądzie Ziemiańskim Obwodu Wschowskiego toczącey się przysądzonych.

10. Wreście rozporządzenie znacznemi gotowemi funduszami massy Działyńskiego w Kassie depozytowey znayduiącemi się, i ie zcze do ściągnięcia z pewnością spodziewanemi, w skutek obwieszczenia Trybunału w pismach publicznych pod d. 12 Stycznia r. b. ogłoszonego.

Z powyższych więc powodów, Trybunał dla dalszego kierowania massą Hrabi Działyńskiego, uchwały Wierzycieli, stósownie do postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z d. 22 Stycznia r. z. oczekiwać będzie W końcu oświadcza Trybunał, że niestawaiący Wierzyciele w myśl Art. X. Dekretu Królewskiego z d. 15 Lipca 1809 r. uważani zostaną za przystępuiących do zdania większości Wierzycieli przed Delegowanym zgłaszaiących się; a w razie takowego niepomyślnego dla nich wypadku, sami sobie wynikłe niedogodności przypisać będą musieli.

Prezyduiący *M. Bieńkowski.*